

M. Spychalski
powrócił
z Helsinek

HELSENKI (PAP) — Minister Obrony Narodowej PRL **Marian Spychalski** zakończył wczoraj swój 8-dniowy wyjazd do Finlandii i odleciał do Warszawy.

W lotnisku w Helsinkach **M. Spychalski** rozmawiał z towarzyszącymi mu małżonką i towarzyszącymi mu osobami, w tym z ministrem Obrony Finlandii **S. Sastinena** z małżonką, do której się zbrojnych gen. **Kanninen** i inni.

WARSZAWA (PAP) — Wczoraj powrócił do kraju minister Obrony Narodowej, **Marian Spychalski**.

W lotnisku Okęcie w Warszawie powracającego witali: sekretarz KC **PZPR** — **Władysław Wicha**, wiceminister Spraw Zagranicznych **Marian Spychalski**, wiceminister Obrony Narodowej — gen. **Grzegorz Korczyński** i inni.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 16.871

Przebieg

BIŁOŁOSTKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 273 (5063) Czwartek, 16. XI. 1982 r. Cena 50 gr

Wokół agresji USA w Wietnamie

Amerykańska strategia nie przynosi rezultatów



Żołnierze amerykańskich ucieka przed silnym ogniem partyzantów zgrupowanych w pobliżu **Dong Tam**. CAF — Unifax

Bliskiego Wschodu

Naser odbył naradę w sprawie kryzysu bliskowschodniego

KAIR — PARYŻ — BELGRADE (PAP) — Jak donosił wczoraj **„Al-Ahram”**, prezydent **Z. Naser** i jego bliscy współpracownicy odbyli we wczorajszym wieczorem doniosłą międzynarodową naradę na temat sytuacji w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w sprawie kryzysu w Bliskim Wschodzie. Na naradzie uczestniczyli ministrowie Spraw Zagranicznych **El-Fikri** i **El-Fekri** oraz wicepremier **El-Fekri**. Naradę przewodniczył prezydent **Naser**. Projekt został rozpatrzonej wczoraj w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

„dokument roboczy”. Ponadto MSZ w Kairze otrzymało wiadomości o propozycji japońskich w tej sprawie. Japońscy ambasadorzy w Kairze i w Bagdadzie.

Cląg dalszy na str. 2

Podziękowanie ambasady ZSRR

Z okazji uroczystego jubileuszu państwa radzieckiego — 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październicowej, ambasada Związku Radzieckiego w Polsce otrzymała od organizacji partyjnych i społecznych, instytucji państwowych, załóg zakładów pracy, uczelni i szkół PRL, a także od poszczególnych obywateli wielką ilość mi podziękowań i najgorętszymi życzeniami dla narodzi radzieckiego, Komitetu Centralnego KPZR i rządu ZSRR. Pożytkując to za przejaw uczuć braterskich przyjaźni narodu polskiego do narodu radzieckiego, ambasada Związku Radzieckiego, wyraża gorące podziękowanie wszystkim organizacjom i osobom, które przysłały swoje podziękowania i życzenia.

Z całego serca życzymy budowania państwa w Polsce, dalszych sukcesów w pracy dla dobra budownictwa socjalizmu i ludowej, na rzecz pokoju na całym świecie.

Ambasada ZSRR w Polsce

■ UDANE ATAKI PARTYZANTÓW ■ STRATY LOTNICTWA USA ■ W WIEJACIE ■ NRD POTĘPIA AGRESJĘ USA W WIEJACIE ■ DEMONSTRACJA ANTYWOJENNA W NOWYM JORKU ■ WYWIAD PIAM

PARYŻ — LONDYN — WASHINGTON — BERLIN (PAP) — Wczoraj rano silny patriotyczny ostrzał w kierunku amerykańskich baz wojskowych w Wietnamie. Ostrzał trwał około 10 minut.

W chwili rozpoczęcia ataku, na pasie startowym znajdowały się samoloty transportowe, z których wydobywano amunicję. Dwie maszyny zostały zniszczone całkowicie, a trzeci samolot uległ uszkodzeniu. Jak wynika z pierwszych doniesień, na lotnisku natłopła eksplozja amunicji, wywołując wielki pożar. Ogień przerzucił się na zbiornik z paliwem. Pożar ugaszono dopiero po dwóch godzinach. Straty jakie Amerykanie ponieśli w ludziach nie są jeszcze znane.

Żołnierze Frontu Wyzwolenia umieścili miny na szczytach wzgórz oddalonych załadowo o 1500 metrów od lotniska.

Cląg dalszy na str. 2



Drogo się płaci w Stanach Zjednoczonych za odmowę wzięcia udziału w brudnej wojnie w Wietnamie. Stworzenie **Ronald Lockman** skazywał na 2 i pół roku więzienia. W kwaterze, gdzie przebywał, odmówił odbycia służby wojskowej w Wietnamie. **NA ZDJĘCIU** **Ronald Lockman** w otoczeniu rodziny po ogłoszeniu wyroku sądowego. CAF — Unifax

Premier Japonii w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent **Johnson** przyjął wczoraj w Waszyngtonie premiera Japonii **Eisaku Satō** tylko w obecności tłumaczy. W tym samym czasie sekretarz Stanu **Rosie** prowadził rozmowę z japońskim ministrem Spraw Zagranicznych, **Takeo Miki**. Premier **Satō** spotkał się również z sekretarzem Obrony USA, **McNamara**.

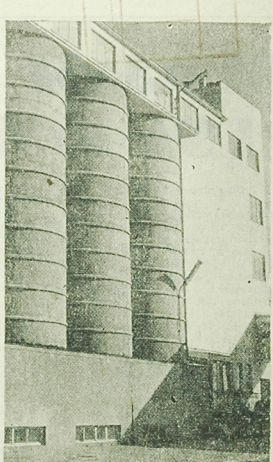
Trzeci rozmów **Johnson** — **Satō** nie została ujawniona. Uważa się, że rozmowa...

Minister L. Motyka

przybył do Berlina

BERLIN (PAP) — W środę 15 bm. przybył do Berlina minister Kultury i Sztuki **PRL** **Lucjan Motyka**, któremu towarzyszył naczelnik wydziału biura współpracy z zagranicą, **Teofil Lisiecki**. Na Dworcu Wschodnim ministrów powitał minister Kultury **NRD** **Klaus Gysi**, wiceminister resortu **Kurt Bork** i sekretarz stanu **Horst Bräsch**.

Minister **Motyka** przebywał w Berlinie do soboty.



Przebieg partowy został sobotnio do znacznego zwiększenia produkcji past trzcinowych o 300 tys. ton już w tym tygodniu. W wykonaniu tych zadań będzie możliwe dzięki zakończeniu budowy trzech nowych wytwórni — w Rybach, Stargardzie i Sosnowcu, uruchomieniu kolejnego zakładu w Górze — Dobrym oraz znacznej rozbudowie maszynowni w kilku wytwórniach. Nasz teleoperator odwiedził nowo uruchomioną przetwórczą w Rybach o zdolności wytwórczej 23 tys. ton rocznie. CAF — Unifax

Obchody Dnia Nauczyciela

W naszym województwie rozpoczęła się już obchody Dnia Nauczyciela. Uroczysta wojewódzka i miejska akademie z tej okazji odbyły się w sobotę, 18 bm. o godz. 11 w sali Teatru im.

A. Rapacki udał się do Danii

WARSZAWA (PAP) — 15 bm. minister Spraw Zagranicznych **Adam Rapacki** z małżonką odleciał do Kopenhagi. Jak informowaliśmy — min. **A. Rapacki** składa w Danii wizytę oficjalną.

Na lotnisku Okęcie ministrów Spraw Zagranicznych **PRL** zęgnął wiceminister **Marian Sokołowski** oraz inni osobistości.

Pierwsze Oznaki „Przyjaźnia Szkół”

Po raz pierwszy w tym roku Centralna Rada Związków Zawodowych przyznała odznaki „Przyjaźnia Szkół”. Z naszego województwa na wniosek WKZZ, przyznano 11 odznak indywidualnych i jedną zbiorową. Wczoraj w Bydgoszczy odbyło się wiceprezesa w Bydgoszczy, w czasie narady aktywnego ruchu

Cląg dalszy na str. 2

W Indonezji Wystąpienia przeciwko Suharto

DIAKARTA (PAP) — Znamienna demonstracja wrogoci wobec reżimu wojskowego w Indonezji miała miejsce na uniwersytecie w Magelang (Jawa Środkowa), który odwiedził ostatnio p.o. prezydenta Indonezji generał **Suharto**.

Jak podaje biuletyn indonezyjski, w czasie demonstracji, w której uczestniczyli studenci, wyrażali swoje niezadowolenie z polityki **Suharta** i jego reżimu. Demonstracja została brutalnie tłumiona przez siły bezpieczeństwa.

21 bm. posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP) — Przewidywany Sejm ustalił, że 16 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbędzie się 21 listopada br. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 15.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje: sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o powołaniu obowiązku obrony Polaków; sprawozdanie Komisji Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Urzędu Ministra Przemysłu Maszynowego.

Zespół z Grodna na Białostocznynie

Wczoraj przyjechał na Białostoczninę zespół Rosyjskiego Teatru Dramatycznego z Grodna. Jest to pierwsza wizyta tego teatru w naszym województwie. Na granicy gościł powiatowy zastępca kierownika Wydziału Propagandy **KW** **Władysław Walczak**, kierownik Wydziału Kultury **Przedsiębiorstwa** **Józef Kaja** i dyrektor Teatru Dramatycznego im. **W. Gorkiego** **Bronisław Orlicz**. Powitanie było serdeczne. Uspokoiło w miłej atmosferze. Dnia w teatrze odbędzie się uroczysta premiera sztuki „Oko Danczyz”, o której piszę w moim wydaniu.

Przyjazd Rosyjskiego Teatru Dramatycznego z Grodna spotkał się na Białostocznynie z dużym zainteresowaniem. Bilety na wszystkie przedstawienia zostały rozsprzedane. W związku z tym zespołem zgodził się na dianie dodatkowej przedstawienia „Barbarzyńcy”. (K)

27 bm. konferencja prasowa de Gaulle'a

PARYŻ (PAP) — Minister Informacji **Georges Corbier** oświadczył we wtorek, że zapowiedziana na ostatni tydzień listopada konferencja prasowa prezydenta **de Gaulle'a** odbędzie się w dniu 27 listopada o godz. 15.00.

Jak poprzednio zapowiedziano, prezydent **de Gaulle** ma ewentualnie przedstawić na konferencji stanowisko rządu francuskiego wobec kandydatury **W. Brytanii** do Wspólnego Rynku.

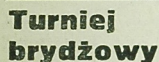
Marsz pokoju na Rzym

RYM (PAP) — Uczestnicy wielkiego marszu pokoju, który wyruszył z Mediolanu 21 października, po przebyciu **Pawła**, **Placencji**, **Regio**, **Emilia**, **Marabotto**, **Pisto** i **Prato** dotarli do Florencji, gdzie witali ich tłumy mieszkańców z pochodniami, solidaryzując się z żądaniem przetrwania **Wojny Wietnamu**, przeciwdziałając się agresji amerykańskiej oraz usunięciu fašizmu z Grecji, **Indonezji** i **Ameryki**. Na czele marszu, który wyruszył z Mediolanu, wyszły również **straszne ognie**.

Z wszystkich stron kraju przybywają, by przyłączyć się do pochodu, wybitne osobistości, duchowni, przedstawiciele różnych stowarzyszeń. Ramię przy ramieniu krzyczą: komunizm, socjalizm, chrześcijaństwo, demokracja, katolicy i ateści, stary i młody, nadszają demokrację, wolność, pokój dla wszystkich narodów.

POGODA

DTIS — zachmurzenie duże z okresami deszczu lub młotki. młotki. Temperatura około 8 st. C. Wiatry słabe, zmiennokierunkowe. Pogody: 10 i południowo-zachodnie, 10 i południowo-zachodnie, 10 i południowo-zachodnie. Nieco chłodniej.



W Międzyzakładowym Klubie Wejewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych odbył się niedawno turniej brydżowy o mistrzostwo zakładów materiałów budowlanych. Organizatorem imprezy było Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej przy Podlaskich Terenowych Zakładach Ceramiki Budowlanej. I miejsce zdobyła Szkoła Budowlana z Białostockiego Przedsiębiorstwa Remontowego Przemysłu Terenowego, II – Popko i Kulikowski z Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa i III – Mer i Nowicki także z BZB.

Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Ognisko TKKF przy Podlaskich Terenowych Zakładach Ceramiki Budowlanej. (ib)

Kolejek nie będzie

O „tasiemcowych” kolej-
kach w „Orbisie” po miesię-
czne bilety MPK donosił nam
list ob. Aleksandra P. z Bia-
łogostoku. W jednym okien-
ku prowadzi się sprzedaż bi-
letów widowiskowych i bile-
tów na przejazd komunikacją
miejską.

W odpowiedzi na krytyczne uwagi czytelnika otrzymaliśmy z „Orbisu” wyjaśnienie, iż niezwłocznie zostaną podjęte środki zaradcze mające na celu usprawnienie pracy w zakresie sprzedaży miesięcznych biletów MPK. (jg)

Przed
Dniem Nauczyciela
Nasza pani

Nauczyła nas czytać i pisać pierwsze słowa „mama” i „Ala”. Jest naszą najukochańszą panią, w szkole zastępuje nam mamę. Bardzo kochamy naszą panią.

NA ZDJĘCIU: mgr Regina Kośnik, wychowawczyni kl. Ia w Szkole Podstawowej nr 9, jest również kierownikiem ogniska metodycznego klas pierwszych.

Fot. R. Sienko

7,5 litra krwi
**dla chorego
kolegi**

Nie prawszys? to dowód pomocy okazanej ludziom, którzy znaleźli się w trudnych chwilach życia. Okazuje się, że na kolegów, znajomych, współpracowników zawsze można liczyć. Przekonał się o tym niedawno maszynista Parowozowni PKP, któremu w ciężkim okresie choroby koleżdy dostarczyli potrzebną krew. 31 osób z parowozowni przekazało 7,5 litra krwi. Przykład naprawdę godny naśladowania! (ib)

W Klubie Kobiety

Na kolejnych zajęciach Klubu Kobiety w kawiarni „Związkowej” dnia 17 listopada br. o godz. 18 odbędzie się spotkanie z dyrektorem Państwowego Teatru im. A. Węgierki i zespołem aktorskim. Aktorzy zademonstrują fragmenty spektakli teatralnych. Następnie odbędzie się pokaz mody karnawałowej.

(CH)

Jeden dzień kierowniczkii szkoły

Szkola jest duża, nowocześnie, piękna. Stando w dumę naszego miasta. Wszystkie te delegacje z reguły tu są prowadzone. Ale to nie tylko ze względu na budynek. Także z powodu panującej tu czystości,ładu, estetycznej dekoracji z powodu osiągnięć w wielu dziedzinach. Szkoła jest wiodąca i oceniana przez władze oświatowe jako jedna z najlepszych w mieście.

Kierowniczka szkoły jest drobna, szcuplej. Kiedyś jeden z nauczycieli radzieckich, zwiedzający szkołę, uznał ją — pół żartem, pół serio, za uczennicę starszej klasy. Ale jego podziw dla niej, kierowniczki szkoły, za prowadzenie takiej — jak to określili, dobrej i pięknej placówki jeszcze bardziej wzrosło.

Kierownicza przychodzi do szkoły na długo przed pierwszym dzwonkiem. Tak już siedemnasty rok, bo ciągu swej kariery nauczycielskiej zaledwie parę miesięcy nie była kierowniczką. Zaczynała w szkole wiejskiej, w pow. włodzimierskim, potem przeszła do Szkół Podstawowej nr 9 w Białymstoku. Jest w niej do dzisiaj. Ale szkoła jakże zmieniła się od tego czasu! Wiele białostoczan pamięta, w jakim budynku mieściła się poprzednio, przy ulicy Kijowskiej!

Rano, jak zwykle. Obchód
calej szkoły, rozmowa z
sprzątaczkami, które kończą
prace, z woźną. I już zbliża
się ósma, nauczyciele idą do
klas, dzwonek. No tak, ale
nie, nauczycieli nie przy-
szły, chorują. Lekcje jednak
muszą się odbyć. Kogo tu
dać na zastępstwo? W ra-
chubę wchodzi przede
wszystkim kierowniczka, ona
ma tylko jedną godzinę na-
uczania w planie. Ale jak tu
pogodzić tyle zastępstw z
zaplanowanymi na dziś hos-
pitalitami nauczycieli? Może
się uda zwizytować przy-

najmniej jedną lekcję, a
nawpiew bardzo ważną
sprawą – posiedzenie komi-
sji społeczno – wychowa-
wczej. Komisja taka, składa-
jąca się z rodziców, dział-
uje drugi rok. Pomaga ba-
dzo w pracy pedagogicz-
nej w szkole. Uczestzą
wielu uczniów i nauczycieli,
nie tylko ze środowiska. Rynek
zawodowy, rozbitych rodzi-
przestępczy, dzieci karane
już sądownie. Co zrobić, że
by wyrosli z nich porząd-
ni ludzie, żeby uczyli się, nie u-
ciekali z domu, jak zmusić ro-
dziców do zającia się swoimi
pociechami? Nietawie
sprawy. Radzą nauczycie-
radzi komisja.

Po posiedzeniu komisji planowana lekcja matematyki, potem zastępstwo w dwuklasach naraz, potem hosiatacja, znowu zastępstwo... w czasie przerw rozmowy z rodzicami, którzy przychodzą każdego dnia z najróżnorodniejszymi sprawami, rozmowy z samorządem uczniowskim, który coś tam uzgadnia z nauczycielami. Na biurku zaś rośnie stos korespondencji.

Jeszcze jedno piśmko w sprawie remontu odcinka kanalizacji. Piąty rok istnieje już nowa szkoła, a usterek budowlanych do dziś nie może się pozbyć. Zaczęło się od nie podłączonego gaziociąg bo ktoś tam źle zaplanował

Dach cegieł osładził i przeciekał, kanalizacja do dziś „wysiadła”. O takich „drobnościach” jak peknięcie tyńku, niema co i wspominać. Ile jednak trzeba było w tych sprawach zwołać komisję, napisać podań i wniosków! Ile trzeba było poczynić starań, żeby nowa szkoła miała wszystko, co potrzeba: pracownię boiska, trawniki i kwietniki.

Lekcje już skończone. Do kancelarii zagląda synek, uczeń klasy IV. „Mamo, chodź do domu!” Do domu? Na biurko stos zeszytów z pracą klasową — kończy się i okrzyk:

[illegible]

Podprzywaliśmy jeden dzień
pracy kierowniczkę Szko-
Podstawowej nr 9, Mirosław
Żyłkiewicz. Gdyby pójść
jakiegokolwiek innej szko-
relacja o pracy jej kierow-
ka byłaby podobna. Czy tra-
chę więcej, czy mniej o-
niów, czy budynek lepszy
czy gorszy, praca kierowni-
jest równie odpowiedział
trudna. Przypomnijmy sobie
tym chociaż raz do roku,
okazji Dnia Nauczyciela. (a)

Jeszcze jeden klub zakładowy

W biurówcu BSM przy ul. Manifestu Lipowego otwarto niedawno klub, z którego korzystać będą pracownicy instytucji mieszczących się w budynku biurowca, a więc Centralnego Związku Spółdzielców Budownictwa Miejskiego, Zakładu Usług Inwestycyjnych, WSS „Sportem”, „Inwestprojektu” BSM. Klub nosi nazwę „Spółdzielca”.

Rada zarząd „Spółdzielcy” opracowały plan pracy klubu uwzględniający potrzeby i zainteresowania pracowników wszystkich instytucji. Przewidywane są spotkania, odczyty, prelekcje. W najbliższych dniach otwarta zostanie wystawa pt. „Przyszłościowa dokumentacja spółdzielczości budownictwa mieszkaniowego”. (ib)

NA ZDJĘCIU: otwarcie klubu dokonuje przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości — Szymon Szymaniek.

Fot. P. Siemieniuk

NIEPROSZONE CZWARTKI

OTKIM hasło marzą niektórzy. Chcieliby, żeby zostało ono u znane za hasło — przepis, hasło — prawo obowiązujące. Na przykład taki pan A. Krysiwicz, właściciel sklepu wyrobów kaletniczych przy ul. Lipowej. Marzy on z pewnością o takim dniu, kiedy klient (ka) wchodząc do prowadzonego przezeń interesu, niesmiało wyduka: „Przepraszam, że żyrje. Proszę uprzejmie o te torebki i najpokorniej błagam, niech pan łaskawie weźmie za nią jak najwięcej złotych, które są mi absolutnie zgodne”.

Z CZEGO dedukuję o takim właśnie marzeniu wzmiankowanego kaletnika z białostockiej „City”? Otóż z takiego zdarzenia. Klientka zobaczywszy na wystawie torbę oznaczoną ceną 250 zł chciała ją nabyć. Ekspedientka poinformowała ją jednak, że torebka ta kosztuje 2500 zł.

CZWARTEK!

tuje 400 zł. Na pytanie dziwionej klientki, skąd więc cena 250 zł odpowiedziała, że jest to cena torby, która będzie tam (na witrynie) stała za dwa dni. Następnego dnia klientka wzięła z domu 400 zł i postanowiła nabyć te torby. Tym razem za ladą stał sam szef, który powiedział, że

Przepr

PRZY ulicy ↑ Narewskiej

dano iedawno do użytku
 par dużych domów miesz-
 kanych. „Rodziny Kolejow-
 kach”. Obok tych, zamiesz-
 kanych już domów, prowa-
 dzona jest budowa dalszych.
 Stąd, obok ruchu pieszego,
 występuje także wzmożony
 ruch kołowy samochodów
 Białostockiego Przedsiębior-
 stwa Transportu Budownic-
 twa. Niektórzy kierowcy
 „wywrotek „połują” na prze-
 chodników, usiłując ochłapy-
 wać ich błotem, którego tu

szam, ż
nie brak, z braku utwardzo-
nej nawierzchni jezdni. Tak
schlapany przechodzień,
zwrócił uwagę kierowcy na
najzwyklejsze (i delikatnie)
nieostrożność jego zachowa-
nia. W odpowiedzi usłyszał
od dzentelmena zza kierow-
nicy wywroki „ZIEŁ” nr rej.
A 00161 szczydry śmiech.
Czego spodziewał się „ko-
rak” zmotoryzowany? „No

pewno jemu śni się hasło
 — przepaszam, że żyje.
 DO AUTOBUSU MPK N
 niał 9 przy ulicy Waryń
 skiego wsiadł przedm
 pomostem starszy mężczy
 na. Kierowca żąda, aby
 opuścić na autobus. Pasażer
 tłumaczy, że konduktorka
 nie otworzyła na przystanku
 tylnych drzwi, a ponieważ
 był on jedynym kandyda
 tem na pasażera, wiec
 wsiadł przednim pomostem.
 Kierowca jest nieuboga

E żyje!

SADZICIE na pewn
Czytelnicy, że w au
busie był tłok i że
kierowca, aczkolwiek ry
rystycznie, atoli chci

przeszeregac przepisy o
pyszalczynie liczbie pas
zerów? Nic podobnego, m
poprzednim bowiem pr
stanku, koło „Delikatesów
wpuscił on przednim pomo
stem 3 osoby. Dlaczego? B
tak mu się podobało

RZECZ działała się dnia
bm, o godz. 6.30 na linii
w autobusie MKP z nume
tem bocznym 221. Jeśli i
wym wypadku dyrektka MP
nie wyciągnie właściwych
wniosków — to ja chęlnie
bym tylko powiedzieć
przepraszam, że ży
ję.

[illegible]